

Sygn. akt II Ka 68/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 maja 2015r.

Sąd Okręgowy w Koninie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący : SSO Waldemar Cytrowski

Sędziowie : SSO Agata Wilczewska - spr.

SSO Robert Rafał Kwieciński

Protokolant : st. sekr. sąd. Arleta Wiśniewska

przy udziale Haliny Lewandowskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 22 maja 2015r.

sprawy **J. N.**

oskarżonego z art.178a§4k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Koninie VIII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Słupcy

z dnia 21 listopada 2014r. sygn. akt VIII K 873/13

I. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że z opisu czynu przypisanego oskarżonemu eliminuje stwierdzenie „będąc wcześniej prawomocnie skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Kole z dnia 25.04.2012r. w sprawie o sygn. akt IIK 185/12 za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości” i przyjmuje, że oskarżony zachowaniem swoim wyczerpał znamiona przestępstwa z art.178a§1k.k. i za przestępstwo to na podstawie tego przepisu w zw. z art.34§1i2k.k. i art.35§1k.k. wymierza mu karę 12 (dwunastu) miesięcy ograniczenia wolności, zobowiązując go do wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin w stosunku miesięcznym, a orzeczony wobec oskarżonego w punkcie 4 środek karny skraca, orzekając go na okres 2 (dwóch) lat.

II. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części.

III. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 50zł oraz wymierza mu opłatę w kwocie 180zł za obie instancje.

Robert Rafał Kwieciński Waldemar Cytrowski Agata Wilczewska

Sygn. akt: II Ka 68/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 listopada 2014 r. Sąd Rejonowy w Koninie VIII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Słupcy, sygn. akt VIII K 873/13, uznał oskarżonego J. N. za winnego tego, że w dniu 31 sierpnia 2013 r. na terenie Ośrodka (...) w S. na Alei (...) kierował

w ruchu lądowym samochodem osobowym marki S. (...) o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości – 0,68 mg/l, co odpowiada wynikowi 1,43 promila alkoholu we krwi, będąc wcześniej prawomocnie skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Kole z dnia 25 kwietnia 2012 r. w sprawie o sygn. akt II K 185/12 za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości tj. przestępstwa z art. 178a § 4 k.k. i za to na podstawie art. 178a § 4 k.k. wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 69 § 1, 2 i 4 k.k. i art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonemu na okres próby 4 lat, oddając go w tym okresie, na podstawie art. 73 § 1 k.k., pod dozór kuratora sądowego.

Nadto na podstawie art. 42 § 2 k.k. i art. 43 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych wszelkich kategorii w ruchu lądowym na okres 3 lat, zaliczając w oparciu o przepis art. 63 § 2 k.k., na poczet tego środka, okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 31 sierpnia 2013 r.

Na podstawie art. 71 § 1 k.k. i art. 33 § 1 i 3 k.k. wymierzył oskarżonemu grzywnę w liczbie 50 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego J. N.. W oparciu o art. 438 pkt. 2 i 3 k.p.k. wyrokowi zarzucił błąd

w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegający na przyjęciu przez Sąd I instancji, że oskarżony w dniu 31 sierpnia 2013 r. wracając z kolegami F. K. i W. R. ze S. do domu kierował samochodem osobowym marki S. (...) o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości, został zatrzymany do kontroli drogowej po ujechaniu około 100-200 metrów, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego prawidłowo ocenionego wynika, że oskarżony w krytycznym momencie przeparkowywał by nie tamować ruchu z uwagi na opuszczenie pojazdu przez kierującego tym pojazdem nieustalonego mężczyzny z P., a ponadto samochodem tym przejechał znacznie mniejszy odcinek drogi.

Nadto wyrokowi zarzucił obrazę przepisów postępowania art. 4 k.p.k., 5 § 2 k.p.k., 7 k.p.k., 9 § 1 k.p.k., art. 172 k.p.k., art. 352 k.p.k., art. 366 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k. mającą wpływ na treść wyroku polegającą na zaniechaniu przeprowadzenia przez Sąd I instancji konfrontacji świadków F. K., W. R. z policjantami M. L. i R. W. z oskarżonym celem wyjaśnienia sprzeczności, a ponadto zaniechania przez Sąd ustalenia danych osobowych policjantów, którzy byli również na miejscu zdarzenia (dostarczając urządzenie kontrolno-pomiarowe A.) i przesłuchania ich w charakterze świadków – mimo że zachodziła konieczność przeprowadzenia tych dowodów.

Stawiając powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez umorzenie postępowania na podstawie art. 1 § 2 k.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt. 3 k.p.k. z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość czynu oskarżonego, ewentualnie

o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd odwoławczy zważył, co następuje.

Zarzuty obrońcy J. N. podniesione w apelacji okazały się bezzasadne, aczkolwiek dokonana przez Sąd odwoławczy kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku doprowadziła do jego zmiany.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o właściwie przeprowadzoną ocenę całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, a z poczynionych ustaleń wywiódł logiczne wnioski co do sprawstwa i winy oskarżonego w zakresie przypisanego mu czynu polegającego na prowadzeniu pojazdu mechanicznego

w ruchu lądowym w stanie nietrzeźwości. W przeprowadzonej analizie i ocenie dowodów Sąd Rejonowy z pewnością nie przekroczył zasad określonych w art. 7 k.p.k., a w związku z tym zajęte stanowisko pozostaje pod ochroną ustawową. Nie ulega przy tym wątpliwości, że Sąd I instancji zapoznał się ze wszystkimi dowodami zgromadzonymi

w sprawie. Rozważył je w ich całokształcie i wzajemnym powiązaniu ze sobą oraz dokonał wyboru którym z nich daje wiarę, a którym tej wiary odmawia i z jakich przyczyn. Sąd odwoławczy zbadał tę ocenę w oparciu o treść zarzutów w skardze apelacyjnej obrońcy i nie znalazł podstaw do jej kwestionowania. Brak było zatem podstaw do zasadnego twierdzenia o obrazie przepisu art. 7 k.p.k. Jednocześnie poczynione przez Sąd ustalenia faktyczne były wynikiem dokonanej przez Sąd oceny dowodów i w toku kontroli instancyjnej Sąd odwoławczy nie dostrzegł błędów i w tym zakresie.

W chwili obecnej jednak, z uwagi na wejście w życie zmian kodeksu karnego w zakresie przepisów regulujących zatarcie skazania osoby, wobec której wymierzono karę grzywny, uznać należało że skazanie J. N. wyrokiem Sądu Rejonowego Kole z dnia 25 kwietnia 2012 r. o sygn. akt II K 185/12, uległo zatarciu z mocy prawa. Skutkowało to koniecznością zmiany kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu, która to kwestia szczegółowo została omówiona w dalszej części uzasadnienia. Wskazać jedynie należy, że konieczność dokonania zmiany nie wynika z uchybień w procedowaniu Sądu Rejonowego, a jedynie podyktowana jest obowiązkiem dostosowania zaskarżonego wyroku do nowego stanu prawnego zmienionego na datę wydawania orzeczenia przez Sąd odwoławczy.

Analiza pisemnych motywów wyroku wskazuje, że poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne zostały w przeważającej mierze oparte na zeznaniach funkcjonariuszy Policji M. L. (k. 56, 97-97v) oraz R. W. (k. 56v, 97v-98), złożonych na sądowym etapie postępowania. W ocenie Sądu odwoławczego przeprowadzona ocena w/w dowodów jest rzeczowa oraz wnikliwa

i nie można zasadnie stawiać jej zarzutu dowolności. Przywołani świadkowie zgodnie zeznali, że w dniu 31 sierpnia 2013 r., na terenie ośrodka wypoczynkowego

w S., zauważyli wyjeżdżający z parkingu z lewej strony pojazd, który prowadzony był przez oskarżonego. Wjechał on na Aleję (...), na której panował wzmożony ruch pieszych. Oskarżony skręcił w lewo a funkcjonariusze po chwili jazdy, pokonując około kilkaset metrów, zrównali się z pojazdem prowadzonym przez J. N.. Następnie kierujący zatrzymali samochody, a M. L. oraz R. W. przystąpili do czynności kontrolnych J. N.. Z uwagi na to, iż od oskarżonego wyczuwalna była woń alkoholu,

a sposób prowadzenia auta wzbudził wątpliwości funkcjonariuszy Policji, J. N. został podany badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, dowiezionym przez inny patrol urzędem (...) Zeznania te są drobiazgowo i wiarygodne. Zwraca w szczególności uwagę fakt, że funkcjonariusze, co do faktów których nie byli pewni, zwracali uwagę Sądu na taką okoliczność. Wskazuje to niewątpliwie na brak zamiaru funkcjonariuszy w przypisaniu oskarżonemu zachowań, które w rzeczywistości nie miały miejsca. Jednocześnie sposób przeprowadzenia przez Sąd Rejonowy dowodu z zeznań M. L. i R. W. pozwolił na pełne odtworzenie zdarzeń z dnia 31 sierpnia 2013 r. Wskazać bowiem należy, że relacje w/w świadków złożone na przygotowawczym etapie postępowania karnego, okazały się niewyczerpujące. Przyczyn tego należy jednak upatrywać w sposobie przeprowadzenia czynności przesłuchania i protokolowania zeznań na etapie postępowania przygotowawczego. Zastrzec jednak należy, że co do zasadniczych okoliczności rozpatrywanego zdarzenia, zeznania funkcjonariuszy pozostawały zgodne na całym etapie postępowania karnego. Z zeznań M. L. oraz R. W. wynika jeszcze jedna istotna okoliczność – od momentu gdy oskarżony wyjechał samochodem z parkingu był on stale obserwowany przez policjantów, którzy poruszali się bezpośrednio za autem oskarżonego.

W szczególności z zeznań w/w świadków nie wynika by pojazd S. (...) o nr rej. (...) początkowo prowadziła inna osoba, by miała miejsce sytuacja, w której osoba ta została wyciągnięta z pojazdu przez kolejną osobę i by dopiero w tym momencie za kierownicą pojazdu usiadł oskarżony. Policjanci zaprzeczyli również, by w wyniku opisanego zajścia doszło do zablokowania drogi przez inne samochody, chcące ominąć pojazd oskarżonego. Zdarzenia te są na tyle charakterystyczne (przykładowo wskazać należy, że F. K. wskazał, że osoba wyciągnięta

z samochodu oskarżonego i osoba wyciągająca goniły się wokół pojazdu J. N. – k. 96v), iż niewątpliwie byłby zapamiętane przez funkcjonariuszy Policji, którzy przecież ruch pojazdu oskarżonego obserwowali od jego wyjazdu z parkingu. Powstaniu blokady drogi, tzw. „korka” przeczy także fakt, że radiowóz policyjny bez żadnych utrudnień zrównał się z pojazdem oskarżonego. Byłoby to przecież niemożliwe, gdyby droga była zablokowana przez inne

samochody. Okoliczność ta dodatkowo uwiarygadnia zeznania M. L. oraz R. W. zgodnie wskazujących, że w chwili zdarzenia na Alei (...) panował wyłącznie ruch pieszych. Sąd odwoławczy zauważa również, że całkowicie bezzasadny, a przy tym naiwny pozostaje podnoszony przez oskarżonego oraz jego obrońcę argument konieczności przeparkowania pojazdu. Skoro bowiem pojazd J. N. przed jego wjazdem na Aleję (...) nie stwarzał żadnego zagrożenia dla innych osób oraz nie utrudniał ruchu innym pojazdom, nie zachodziła konieczność jego przeparkowania. Twierdzenie to okazało się zatem całkowicie chybione. Co prawda oskarżony po zatrzymaniu go do kontroli drogowej starał się tłumaczyć funkcjonariuszom, iż chciał tylko przeparkować pojazd (zgodnie wskazali na taką okoliczność zarówno M. L. – k. 97 jak i R. W. – k. 97v), jednakże słowa te uznać należało jedynie za nieudolną próbę uniknięcia odpowiedzialności karnej, ewentualnie pomniejszenia przed funkcjonariuszami swojej winy. Z opisanych wyżej przyczyn Sąd I instancji zasadnie obdarzył wiarą zeznania M. L. oraz R. W., odmówił jej zaś wyjaśnieniom oskarżonego oraz zeznaniom świadków F. K. i W. R.

w zakresie, w jakim pozostawały z nimi sprzeczne.

Niezasadny okazał się również zarzut obrazy art. 172 k.p.k. z uwagi na nieprzeprowadzenie konfrontacji świadków M. L. i R. W. ze świadkami F. K. i W. R.. Sąd odwoławczy zauważa, że przepis art. 172 k.p.k. nie nakłada na sąd obowiązku przeprowadzenia konfrontacji świadków w każdym wypadku sprzeczności, lecz tylko w sytuacji, gdy może to przyczynić się do prawidłowego ustalenia stanu faktycznego (post. SN z 27.02.2001 r., III KKN 484/99, LEX 48854). Przeprowadzenie lub nieprzeprowadzenie konfrontacji pozostawione jest ocenie organu procesowego co do celowości tej czynności

w konkretnej sprawie. Konfrontacja powinna być przeprowadzona wówczas, gdy tego rodzaju metoda dowodzenia zostanie uznana przez organ procesowy za jedyny

i ostateczny środek do wyjaśnienia istotnych sprzeczności pojawiających się

w relacjach osób przesłuchiowanych. W przedmiotowej sprawie zeznania w/w świadków tworzą dwie niemalże zupełnie różne wersje zdarzenia, a przy tym zostały złożone w sposób stanowczy. Brak jest więc podstaw do twierdzenia by przeprowadzenie konfrontacji mogło wpłynąć na zmianę twierdzeń zawartych

w zeznaniach świadków. W tej sytuacji Sąd I instancji był zobowiązany do wyboru jednej z wersji zdarzeń i przedstawienia wyczerpującego uzasadnienia dla dokonanego wyboru, także w zestawieniu z pozostałym materiałem zgromadzonym i ujawnionym w sprawie. Uzasadnienie Sądu I instancji wskazuje, że temu zadaniu Sąd ten sprostał, drobiazgowo wyjaśniając dlaczego wiarą obdarzył zeznania M. L. oraz R. W., a dlaczego odmówił jej wyjaśnieniom oskarżonego oraz relacjom F. K. i W. R.. Chybiony pozostaje zatem zarzut naruszenia art. 172 k.p.k. przez nieprzeprowadzenie przez Sąd meriti konfrontacji w/w świadków w celu wyjaśnienia rozbieżności w ich zeznaniach, zwłaszcza że przepis ten nie ma charakteru kategorycznego i nie zawiera adresowanego do organu procesowego nakazu określonego działania lub zaniechania.

Brak było także konieczności przesłuchania w charakterze świadków funkcjonariuszy Policji, którzy dowieźli M. L. oraz R. W. urządzenie do badania zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu tzw. alkomat. Pamiętać bowiem należy, że przedmiotem niniejszego postępowania jest prowadzenie przez oskarżonego pojazdu w stanie nietrzeźwości. Tymczasem osoby, na których konieczność przesłuchania wskazuje obrońca oskarżonego, nie mogły być świadkami jazdy oskarżonego oraz okoliczności z tym związanych. Na miejsce zdarzenia stawili się przecież dopiero po zatrzymaniu J. N. do kontroli drogowej. Skoro zatem kwestią sporną nie pozostaje sposób przeprowadzenia badania dowiedzionym urządzeniem, J. N. nie kwestionował uzyskanego wyniku badania czy też sprawności urządzenia, brak było uzasadnienia do przeprowadzenia dowodu z zeznań tych funkcjonariuszy Policji.

Nie ma również racji autor apelacji podnosząc zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k. W pierwszej kolejności należy podkreślić, iż nie można stawiać w sposób uzasadniony zarzutu naruszenia zasady in dubio pro reo powołując się na wątpliwości samej "strony" co do treści ustaleń faktycznych, wymowy dowodów, czy też sposobu interpretacji przepisów prawa. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz z art. 5 § 2 k.p.k. nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości zgłaszane przez stronę, ale tylko to, czy Sąd orzekający w sprawie rzeczywiście powziął wątpliwości w tym zakresie i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego.

A zatem w sytuacji, gdy konkretne ustalenie faktyczne zależy od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu zasady *in dubio pro reo*. Ewentualne zastrzeżenia, co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub grupy dowodów rozstrzygane mogą być tylko na płaszczyźnie dochowania przez sąd granic sędziowskiej swobody ocen z art. 7 k.p.k.

Kontrola odwoławcza nie ujawniła także uchybień Sądu skutkujących obrazą art. 410 k.p.k. Przepis ten nakazujący uwzględnienie całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie, nie może być bowiem rozumiany w ten sposób, że każdy

z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń Sądu. Jest to oczywiście niemożliwe zwłaszcza w sytuacji, gdy z różnych dowodów wynikają wzajemnie sprzeczne okoliczności, jak ma to miejsce w przedmiotowej sprawie. Nie można więc zarzutu opierać na tym, iż pewne dowody nie stanowiły podstawy ustaleń, jeżeli sąd rozważył je i ocenił ich znaczenie w sposób określony w art. 7 k.p.k.

Niesłuszny okazał się także zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 424 § 1 k.p.k. W uzasadnieniu przedstawiony został tok rozumowania Sądu, który doprowadził do wydania konkretnego orzeczenia. Sąd wskazał, jakie fakty uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, wyjaśnił podstawę prawną wyroku oraz okoliczności, które spowodowały wydanie wyroku skazującego.

Zachodziła jednak konieczność zmiany zaskarżonego wyroku – w oparciu o art. 440 k.p.k. – w ten sposób, że z opisu przypisanego J. N. czynu Sąd odwoławczy wyeliminował stwierdzenie: „będąc wcześniej prawomocnie skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Kole z dnia 25 kwietnia 2012 r. w sprawie o sygn. akt II K 185/12 za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości”.

Zgodnie bowiem ze zmianą art. 107 k.k. wprowadzoną w art. 1 pkt. 63 ustawy z dnia 20 lutego 2015 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U z 2015 r., poz. 396) w brzmieniu obowiązującym od dnia 21 marca 2015 r. – w razie skazania na grzywnę zatarcie skazania następuje z mocy prawa z upływem roku od wykonania lub darowania kary albo od przedawnienia jej wykonania (§ 4a art. 107 k.k.). Jeżeli orzeczono środek karny, przepadek lub środek kompensacyjny, zatarcie skazania nie może nastąpić przed jego wykonaniem, darowaniem albo przedawnieniem jego wykonania. Zatarcie skazania nie może nastąpić również przed wykonaniem środka zabezpieczającego (art. 107 § 6 k.k.).

Jak wynika z danych z rejestru karnego (k. 127) wyrok Sądu Rejonowego w Kole z dnia 25 kwietnia 2012 r. w sprawie II K 185/12 co do orzeczonej kary grzywny został wykonany w dniu 30 sierpnia 2012 r., co do świadczenia pieniężnego w dniu 4 września 2012 r., a okres 1 roku zakazu prowadzenia pojazdów należy liczyć od dnia zatrzymania prawa jazdy tj. od dnia 30 stycznia 2012 r., czyli ten środek karny wykonany został w dniu 30.01.13r. Mając na uwadze powyższe, skazanie oskarżonego przez Sąd Rejonowy w Kole w sprawie IIK 185/12 na karę grzywny, uległo zatarciu

z mocy prawa w dniu 30 sierpnia 2013 r. biorąc oczywiście pod uwagę stan prawny zaistniały po 21 marca 2015 r., zgodnie z art. 4§1k.k. W konsekwencji oskarżony

w chwili orzekania przez Sąd odwoławczy nie był wcześniej prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego albo za przestępstwo określone w art. 173, 174, 177 k.k. lub art. 355 § 2 k.k. popełnione w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego ani nie dopuścił się czynu określonego w art. 178a § 1 k.k. w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego w związku ze skazaniem za przestępstwo.

Z uwagi na powyższe koniecznym stała się zmiana opisu czynu i jego kwalifikacji prawnej na art. 178a § 1 k.k., co miało wpływ również na rodzaj kary wymierzonej przez Sąd odwoławczy w stosunku do oskarżonego oraz wymiar środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych wszystkich kategorii.

Sąd Okręgowy uznał, iż wymiarzenie wobec J. N. kary ograniczenia wolności w wymiarze 12 miesięcy, będzie wystarczające dla osiągnięcia wobec niego celów kary. Sąd uznał jednocześnie, że miesięczny wymiar godzin

orzeczonej wobec oskarżonego pracy na cel społeczny – na poziomie jednej godziny dziennie – nie przeszkodzi oskarżonemu w podjęciu i później w dalszym wykonywaniu innej pracy zarobkowej celem zapewnienia środków finansowych niezbędnych dla utrzymania chociażby jego dziecka. Wymierzona oskarżonemu kara ograniczenia wolności zawiera zatem w sobie wszystkie elementy kary, gdyż spełnia cel zarówno retributywny jak i cele prewencyjne, a tym samym ma szczególne znaczenie wychowawcze. Chodzi bowiem o to, że osoba, która swoim postępowaniem naruszyła określony porządek prawny, musi zrehabilitować się poprzez wykonanie pracy w rozmiarze proporcjonalnym do stopnia szkodliwości czynu, który popełniła, w taki sposób aby zrozumiała, że naruszanie prawa jest nieopłacalne.

Z uwagi na powyższe Sąd odwoławczy za przypisane oskarżonemu przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. na podstawie tego przepisu oraz art. 34 § 1 i 2 k.k. i art. 35 k.k. wymierzył karę 12 miesięcy ograniczenia wolności, zobowiązując go do wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym, o czym orzekł w pkt. I wyroku.

Co do środka karnego i jego wymiaru – przesłanką stosowania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych jest zagrożenie, które mogłoby w przyszłości spowodować prowadzenie pojazdu przez sprawcę. Zakres, a także czas trwania tego środka zależy od stopnia zagrożenia, jakie może stwarzać powrót oskarżonego do ruchu, ten zaś oceniać należy na podstawie okoliczności rozpatrywanego zdarzenia, przyczyn które do zdarzenia doprowadziły, sposobu prowadzenia pojazdu, a także rodzaju i wagi naruszonych zasad bezpieczeństwa oraz innych okoliczności wskazujących na stosunek sprawcy do obowiązujących zasad bezpieczeństwa, na jego stopień poczucia odpowiedzialności.

Kierując się tymi względami Sąd odwoławczy uznał za słuszne obniżenie wymiaru orzeczonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów wszystkich kategorii w ruchu lądowym do 2 lat. W ocenie Sądu Okręgowego dwuletni okres wykluczenia oskarżonego jako kierowcy w/w pojazdów jest odpowiedni do tego, by wymóc na nim potrzebę i obowiązek bezwzględnej podporządkowania się regułom obowiązującym użytkowników dróg. Środek karny ukształtowany na tym poziomie w nie mniejszym stopniu niż orzeczona wobec oskarżonego kara, spełni wymagania tak w zakresie społecznego oddziaływania, jak i celów zapobiegawczych oraz wychowawczych w stosunku do oskarżonego.

W pozostałym natomiast zakresie, nie znajdując podstaw do dalszej ingerencji w zaskarżone orzeczenie, Sąd odwoławczy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, o czym orzekł w punkcie II orzeczenia.

O wydatkach za postępowanie odwoławcze Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k., § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa

w postępowaniu karnym (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 663) oraz § 3 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18.06.2014 r. w sprawie opłat za wydanie informacji z Krajowego Rejestru Karnego (Dz. U. z 2014 r., poz. 861). O opłacie od oskarżonego za obie instancje Sąd orzekł natomiast w oparciu o art. 2 ust. 1 pkt. 3 w zw. z art. 2 ust. 2 oraz art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r.

o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn.: Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 ze zm.) określając jej wysokość na 180 zł.

Robert Rafał Kwieciński Waldemar Cytrowski Agata Wilczewska